



Captatio benevolentiae.

Strategie zdobywania przychylności odbiorców w retoryce Wołodymyra Zeleńskiego

Barbara Sobczak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-1408-8256

Captatio benevolentiae. Strategies for Gaining the Audience's Favour in the Rhetoric of Volodymyr Zelenskyy

ABSTRACT: The article contains a rhetorical analysis of the strategy of gaining the audience's favour (Latin: *captatio benevolentiae*) in the speeches of Volodymyr Zelenskyy. The research material consists of 29 speeches the President of Ukraine delivered on the international stage during the first hundred days of the full-scale Russian–Ukrainian war. Using the tools of classical rhetoric, four methods of gaining the favour of the audience were identified:

1) referring to the speaker (creating the authority of the leader, praising Ukrainians); 2) referring to the enemy (arousing hostility towards Russians); 3) referring to the audience (complimenting, identifying and building a community) and 4) referring to the subject of the speech (defending universal values). The analysis shows that specific techniques of gaining the audience's goodwill, originating from ancient rhetorical theory, are still used in political speeches.

KEYWORDS: *captatio benevolentiae*; rhetoric; compliment; identifying; art of persuasion; gaining the favour of the audience.

CONFLICT OF INTEREST STATEMENT: The author declares that there were no conflicts of interest in this study.

AUTHOR'S CONTRIBUTION: The author assumes sole responsibility for: preparing the research concept of the article, the way it is presented, developing the method, collecting and analyzing data, formulating conclusions, and editing the final version of the manuscript.



1. Wprowadzenie

Od 24 lutego 2022 roku społeczność międzynarodowa z uwagą śledzi wojnę rosyjsko-ukraińską. Konflikt ten ma nie tylko wymiar militarny. Jak pisze Cezary Ornatowski, „konflikt dzisiaj – czy mówimy o konflikcie politycznym, społecznym, [...] czy zbrojnym – to głównie walka znaczeń i walka o znaczenie, prowadzona przy pomocy symboli: słów, obrazów i działań” [Ornatowski 2021: 14]. Równoległe z działaniami wojskowymi i dyplomatycznymi toczy się więc wojna komunikacyjna, w której Rosja i Ukraina wykorzystują wszelkie dostępne narzędzia komunikacji, by nie tylko informować, ale też realizować swoje cele perswazyjne i propagandowe [Bąk, Lukhtan 2023].

Jedną z najważniejszych postaci tej wojny po stronie ukraińskiej jest prezydent Wołodymyr Zełenski. Charakterystyczne dla jego działań komunikacyjnych stało się codzienne publikowanie w mediach społecznościowych wystąpień do narodu i społeczności międzynarodowej, w których prezydent podsumowuje wydarzenia na froncie i relacjonuje swoje działania (zob. <https://www.facebook.com/zelensky.official/>)¹.

Jednak na każdym etapie tego trwającego już ponad trzy lata konfliktu istotne są też inne działania komunikacyjne prezydenta uzależnione od jego długo- i krótkofalowych celów². W pierwszych kilkudziesięciu dniach wojny do jego głównych zadań należało zmniejszenie paniki społecznej w Ukrainie i reagowanie na dezinformację płynącą z Rosji, ale też, a może przede wszystkim – uzyskanie jak największego wsparcia ze strony społeczności międzynarodowej i potępienia działań Kremla. W tym celu Zełenski wygłosił online 51 przemówień na arenie międzynarodowej: w parlamentach innych krajów, w Europarlamencie, na spotkaniach z francuskimi i amerykańskimi studentami, na rozdaniu nagród Grammy, podczas festiwalu w Cannes, na szczycie NATO, na posiedzeniu Rady Europejskiej i Rady Bezpieczeństwa ONZ, a także podczas Światowego Forum Ekonomicznego w Davos. Wybrałam spośród nich 29, które zostały wygłoszone w pierwszych stu dniach wojny przez Zełenskigo przed Zgromadzeniami Narodowymi różnych krajów³.

1 Strategie komunikacyjne prezydenta Ukrainy analizują m.in. Dominika Narożna [2022] oraz Marcin Bąk i Anastasija Lukhtan [2023].

2 Na przykład Bartosz Hordecki i Bogdana Nosova, analizując przemówienia wygłoszone przez prezydenta Zełenskigo od 21.12.2022 do 21.09.2023 podczas jego wizyt zagranicznych, przytaczają słowa Zełenskigo, który deklarował „odwiedzę każdą stolicę, aby osiągnąć następujące cele: broń, sankcje lub pieniądze” [Hordecki, Nosova 2023: 242].

3 Przemówienia w Europarlamencie, w parlamencie: Wielkiej Brytanii, Kanady, Norwegii, Australii, Holandii, Belgii, w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, przed Kongresem USA, w Bundestagu, w Knesecie, w Izbie Deputowanych Włoch, w Japonii, na wspólnym posiedzeniu

Według Rafała Zimnego:

we współczesnej kulturze przemówienie polityczne jest zdarzeniem codziennym, by nie rzec banalnym. Dzieje się tak dlatego, że wystąpienia polityczne są transmitowane przez media, zwłaszcza telewizję, ale także za pośrednictwem kanałów internetowych. Dlatego też obecnie przemówienie spowszedniało – wielu polityków różnych rang przemawia do ogółu obywateli w różnych sprawach. [Zimny 2021: 8]

Nie sposób nie zgodzić się z autorem, przy czym niewątpliwie ze względu na okoliczności przemówienia Zełenskigo nie przechodzą niezauważone. I, jak się okazuje, w pierwszych miesiącach wojny w istotny sposób wpływały na decyzje wielu decydentów politycznych. Andrij Sibiga, zastępca szefa kancelarii prezydenta Zełenskigo, który nadzoruje politykę zagraniczną Ukrainy, przyznał w jednym z wywiadów, że przemówienia te niejednokrotnie skutkowały wzrostem poparcia dla interesów Ukrainy, co było widać w zaangażowaniu wojskowym poszczególnych państw, ale też we wsparciu finansowym dla Ukrainy i wprowadzanych sankcjach [zob. Zieliński 2023]. Interesujące jest więc zanalizowanie tego, co decyduje o skuteczności działań retorycznych prezydenta Zełenskigo.

Złożoność procesu retorycznego uniemożliwia ograniczenie narzędzi oddziaływania mówcy do pojedynczego środka czy nawet kilku środków przekonywania, ale od początku istnienia retoryki za jeden z warunków skuteczności perswazji uznaje się *captatio benevolentiae*, a więc kształtowanie dobrej woli i pozyskanie życzliwości odbiorców [por. Burke 1977: 222]. W klasycznej retoryce miejscem do praktykowania *captatio benevolentiae* było przede wszystkim *exordium*. To na wstępie swojego wystąpienia mówca miał zdobyć dobrą wolę słuchaczy. Nie wykluczano jednak wykorzystywania tej techniki również w innych miejscach przemówienia. Jeśli weźmiemy pod uwagę rozpoznania współczesnych badaczy, którzy zwracają uwagę na wieloetapowość procesu perswazji rozpoczynającego się od zaangażowania odbiorcy w dyskurs⁴, okaże się, że

Senatu, Zgromadzenia Narodowego Republiki Francuskiej i Rady Miasta Paryża, w Riksdagu Szwecji oraz przed parlamentami: Hiszpanii, Albanii, Islandii, Rumunii, Belgii, Niderlandów, Grecji, Irlandii, Estonii, Łotwy, przed Izbą Reprezentantów Cypru, Zgromadzeniem Narodowym Republiki Korei, Radą Narodową Słowacji i szwedzkim Stortingiem [zob. Bibliografia – Źródła].

- 4 William McGuire wyróżnia pięć niezbędnych dla powodzenia perswazji kroków: „podjęcie uczestnictwa w dyskursie, zrozumienie przedmiotu perswazji, poddanie się perswazji, utwierdzenie nabytych przekonań i działanie” [McGuire 1973, cyt. za: Lewiński 1999: 44].

captatio benevolentiae może być jednym z istotniejszych czynników włączania audytorium w proces komunikacji.

Dlatego celem niniejszego artykułu jest wskazanie kilku teoretycznych źródeł starożytnej retoryki w odniesieniu do *captatio benevolentiae* i zbadanie jego użycia w wybranych mowach prezydenta Ukrainy. Interesuje mnie przede wszystkim: a) czy starożytne rozpoznania dotyczące narzędzi budowania życzliwości odbiorcy mają zastosowanie we współczesnym przemówieniu politycznym?; b) jakimi środkami językowymi prezydent Zełenski realizuje strategię *captatio benevolentiae*?; c) jak istotnym elementem retoryki Zełenskiego jest pozyskiwanie życzliwości odbiorcy, biorąc pod uwagę złożoność sytuacji retorycznej? Prezydent Ukrainy przemawia bowiem przed zgromadzeniami narodowymi różnych państw i odbiorcami prymarnymi jego słów są ci, do których zwraca się bezpośrednio: przywódcy tych państw i poszczególne narody. Jednocześnie przemówień tych słuchają światowi przywódcy, zarówno ci, którzy wspierają działania obronne Ukrainy, jak i ich przeciwnicy, a także społeczność międzynarodowa oraz Rosjanie, których – jak piszą Bartosz Hordecki i Bogdana Nosova – przemówienia prezydenta Ukrainy powinny demobilizować [2023: 242].

2. Techniki *captatio benevolentiae*

Strategia *captatio benevolentiae* – ściśle powiązana z łacińskim *decorum* uważanym za jedną z czterech cnót stylu⁵ – wymieniana była przez starożytnych retorów wśród filarów, na których powinien opierać się cały gmach sztuki oratorskiej, i jedno z najskuteczniejszych narzędzi retora niezbędne do przekonywania słuchaczy [O mówcy II, 115]. Starożytni retorzy sformułowali cztery sposoby pozyskiwania życzliwości: *ab nostra persona*, *ab adversatorium nostrorum*, *ab auditorum persona* i *ad rebus ipsis*. W *Rhetorica ad Herrenium* czytamy: „Życzliwość słuchaczy możemy zdobyć czterema sposobami: odwołując się do nas samych, do strony przeciwnej, do słuchających, wreszcie do poruszanych przez nas rzeczy” [Rhet. Her. I,8, cyt. za: Lausberg 2003: 165]. Tę samą wskazówkę podaje Cyceon w *De inventione*, gdy pisze: „Życzliwość zjednuje się na cztery sposoby: mówiąc o sobie, o przeciwnikach, o sędziach albo o sprawie” [De inventione I, 22].

5 Kwintylijan uważa *decorum* za najważniejszą cechę stylu retorycznego. W *Kształceniu mówcy* pisze: „Po osiągnięciu zdolności pisania i myślenia, jak o tym była mowa w poprzedzającej księdze, a także umiejętności improwizacji podczas procesu sądowego, jeśli wymaga tego sytuacja, następnym naszym zadaniem będzie przemawianie w taki sposób, by trafnie dobrać słowa. Cyceon wskazuje, iż jest to czwarta zaleta stylu, która, według mnie, jest najbardziej potrzebna” [Kształcenie mówcy XI, 1].

2.1. Pochwała siebie

Pierwsza z wyróżnianych w retoryce technik *captatio benevolentiae* to technika *ab nostra persona* polegająca na wychwalaniu siebie i przedstawianiu siebie⁶ jako zasługującego na ogólnoludzką sympatię. Szczegółowe wytyczne co do retorycznej postawy mówcy w tym zakresie, opisane przez Kwintyliana [*Kształcenie mówcy* IV, 1, 7–15], streszcza Heinrich Lausberg:

[m]ówca [...] chwali siebie jako *vir bonus* [...] poprzez ukazanie koniecznej do wykonywania swojego zawodu cnoty we właściwym świetle. Musi on skupić się na fakcie, że podejmuje się sprawy kierowany pobudkami zasługującymi na szacunek z punktu widzenia moralności: zajmuje się sprawą nie po to, aby zyskać, lecz jako świadek prawdy i w interesie dobra publicznego, wobec poważnego niebezpieczeństwa ze strony niesprawiedliwych przeciwników. [...] Mówca musi chwalić reprezentowaną przez siebie stronę jako prawą i ukazać ją jako niesprawiedliwie prześladowaną przez mocniejszą stronę opozycyjną. [Lausberg 2002, 165–167]

Cycon z kolei podkreśla:

Odnosząc się do siebie, możemy bez zarożumiałości powiedzieć o własnych czynach i obowiązkach. Możemy zbić postawione nam zarzuty i jakieś plamiące nas niechłubne podejrzenia, możemy wydobyć na światło dzienne przykrości, które nas spotkały, i trudności, jakich się spodziewamy, możemy też posłużyć się pokorną prośbą i uniżonym błaganiem. [*De inventione* I, 22]

Wielkie znaczenie dla odniesienia zwycięstwa ma chwalenie obyczajów, zasad, czynów i trybu życia zarówno tych, którzy występują w procesach jako obrońcy, jak i osób broniących, [...] oraz zjednanie sobie jak najwięcej przychylności tych, przed którymi się występuje zarówno w stosunku do mówcy, jak i tego, kogo mówca broni. Zjednuje się zaś serca godnością człowieka, jego czynami i nieposzlakowaną opinią o jego życiu. [...] Bardzo pomocne jest, gdy wykazuje się oznaki przystępności, uprzejmości, bogobojności, wdzięcznego serca, braku pożądlivosti chciwości. Właściwie wszystko to, co cechuje ludzi zacnych i skromnych, którzy nie są gwałtowni ani uparci, ani kłótlivi, ani zgryźliwi, walenie przyczynia się do zjednania przychylności i pozbawienia jej tych, którzy tymi cechami się nie odznaczają. [*O mówcy* II, 182]

6 W retoryce sądowej technika ta polega na przedstawianiu nie tylko siebie, ale też swojego klienta jako zasługującego na sympatię.

Technika ta sprowadza się więc do realizacji trzech zadań:

- a) mówca chwali siebie, pokazując siebie jako *vir bonus*. Na marginesie warto zaznaczyć, że uprzejmość, przystępność, bogobojność, panowanie nad żądzami, a także występowanie w obronie prawdy i interesu publicznego wpisują się w klasyczny *ethos* mówcy. Nie ma jednak i nie może być jednego modelu *ethosu*, bo ten zmienia się tak, jak zmieniają się wymagania co do tego, kim powinno się być, by być wiarygodnym;
- b) mówca musi unikać podejrzeń o arogancję, ponieważ w przeciwnym razie straci sympatię słuchaczy;
- c) mówca musi wychwalać swoją stronę/klienta jako prawą i przedstawiać ją jako niesprawiedliwie prześladowaną przez silniejszych przeciwników [zob. Andokova 2016: 3].

Prezydent Zełenski, mówiąc do społeczności międzynarodowej, występuje w interesie swojego narodu i w obronie sprawiedliwości. Mówi jako przywódca zaatakowanego kraju, broniącego swojej niepodległości. W tak zdefiniowanej sytuacji retorycznej jednoznacznie wyznacza Ukrainie rolę Ofiary, a Rosji – rolę Oprawcy. Należy założyć, że przychylność audytorium powinna być w związku z tym po jego stronie. Rolą prezydenta jest ją tylko wzmocnić. Zełenski robi to w pierwszej kolejności, konstruując wizerunek swój i swojego narodu.

Przede wszystkim przedstawia siebie jako zaangażowanego i odpowiedzialnego za losy Ukraińców przywódcę, który nie unika wyzwań związanych z konfliktem zbrojnym, lecz nieprzerwanie wspiera swoich żołnierzy i obywateli, informując świat o sytuacji w Ukrainie i zabiegając o wsparcie dla swojego kraju na arenie międzynarodowej. Zdecydowanie znaczące, a wręcz symboliczne, stało się zdanie wygłoszone przez Zełenskiego w chwili, gdy rosyjskie wojska zbliżały się do Kijowa. Amerykanie zaproponowali mu wówczas ewakuację w bezpieczne miejsce, na co prezydent miał odpowiedzieć: „I need ammunition, not a ride” [Potrzebuję amunicji, a nie podwózki]⁷. Tą wypowiedzią zdefiniował swój *ethos* przywódcy. Zadeklarował, że, podobnie jak jego żołnierze, pozostanie w kraju i podejmie ryzyko, mimo iż najprawdopodobniej znajduje się na celowniku rosyjskich sił, ponieważ czuje się odpowiedzialny za losy swojej ojczyzny i jej obywateli. Odwaga, troska o innych oraz zaangażowanie w sprawy narodowe są cechami akceptowanymi i oczekiwanymi od przywódcy, zwłaszcza w obliczu poważnego zagrożenia. Odpowiadając na oczekiwania odbiorcy, Zełenski miał więc większe szanse zyskać życzliwość audytorium.

7 „The Associated Press” [2022], przytaczając te słowa, powołuje się na wypowiedź anonimowego urzędnika amerykańskiego wywiadu, który miał rozmawiać z prezydentem Zełenskim. To zdanie, przypisywane prezydentowi Ukrainy, szybko stało się jedną z najczęściej cytowanych wypowiedzi na początku wojny.

Z kolei, jeśli chodzi o wizerunek Ukrainy w retoryce Zełenskigo, to, po pierwsze, jest to państwo, któremu prezydent przypisuje szczególne znaczenie na mapie Europy. Widzi w niej bastion demokracji na jej wschodnich rubieżach, czego dowodzi, przywołując rewolucyjne zrywy Ukraińców w 2004 i 2014 roku, kiedy to społeczeństwo ukraińskie protestowało przeciwko fałszerstwom wyborczym, manifestując tym samym swoje dążenie do demokracji i suwerenności:

Ukraina była i jest ostoją procesów demokratycznych w naszym regionie. Dwie rewolucje z 2004 i 2014 roku, które zatrzymały dyktaturę na Ukrainie, w rzeczywistości obroniły demokrację nie tylko dla naszego narodu, ale także dla wszystkich narodów naszego regionu, które chcą swobodnie wybrać przyszłość, bez żadnego przymusu – wewnętrznego i zewnętrznego⁸. [Portugalia, 21.04]⁹

Po drugie, Ukraina to metonimia jej mieszkańców – Ukraińców, obejmująca zarówno tzw. zwykłych ludzi, jak i walczących na froncie żołnierzy. W językowym obrazie Ukraińców konstruowanym w analizowanych mowach eksponowane są przede wszystkim cechy mieszczące się w polu semantycznym WALECZNOŚĆ. Ukraińcy opisywani są jako odważni, heroiczni, bohaterscy, niezłomni i wytrwali. Zełenski mówi między innymi:

Nikt nas nie złamie. Jesteśmy silni. Jesteśmy Ukraińcami. [Europarlament, 1.03]

Ukraińcy są niesamowici. I bardzo często lubimy mówić, że zwyciężamy nad wszystkimi, i bardzo się cieszę, że nie tylko o tym mówicie, ale widzicie to. I my rzeczywiście, zwyciężymy wszystkich. [Europarlament, 1.03]

Nasi bohaterowie walczą z armią uważaną za jedną z najsilniejszych na świecie. [Australia, 31.03]

Mam zaszczyt pozdrowić Państwa w imieniu narodu ukraińskiego, odważnych i miłujących wolność ludzi, którzy przez osiem lat stawiali opór rosyjskiej agresji, tych, którzy oddali swoich najlepszych synów i córki, aby powstrzymać tę pełnowymiarową rosyjską inwazję. [Stany Zjednoczone, 16.03]

⁸ Tłumaczenia przemówień własne.

⁹ W nawiasie kwadratowym podaję kraj, przed którego zgromadzeniem przemawia prezydent, i datę wygłoszenia przemówienia.

Ale wytrwaliśmy. Nasi ludzie wytrwali. Walczymy. Bronimy naszej wolności, imponując światu odwagą ukraińskich bohaterów. Nasze Siły Zbrojne Ukrainy i wszyscy obywatele Ukrainy, którzy się nie poddają, którzy wierzą w zwycięstwo. [Belgia, 31.03]

Ale Mariupol się nie poddaje. Mariupol kontynuuje walkę z najeźdźcami. Jego obrońcy mieli wybór – mogli opuścić miasto i oddać je rosyjskim najeźdźcom. Oni tego nie zrobili. [Belgia, 31.03]

Nigdy tego nie zaakceptujemy! I nigdy nie przestaniemy się bronić! [Niderlandy, 31.03]

O cechach Ukraińców prezydent mówi wprost, wymieniając je, np. „jesteśmy silni”, ale częściej formułuje je w presupozycji, opisując dokonania Ukraińców i ich postawę. Na przykład eksplikacją wytrwałości jest deklaracja: „nigdy tego nie zaakceptujemy! I nigdy nie przestaniemy się bronić!”

Należy podkreślić, że dominującą strategią perswazyjną, wykorzystywaną w kreowaniu obrazu Ukraińców, jest jednostronna perspektywizacja. Działania Ukraińców są przedstawiane jako jednoznacznie pozytywne: walczą oni w słusznej sprawie, o niezależność i pokój, ale też o swoją pozycję w Europie, w tym akcesję do Unii Europejskiej, a także bronią wolności, którą próbuje im odebrać Rosja. Do tej walki stają, jak mówi prezydent, „najlepsi” i „najwspanialszy” ludzie:

Nasi ludzie są bardzo zmotywowani. Bardzo mocno. Walczymy o nasze prawa. O nasze wolności. O życie. O nasze życie. A teraz walczymy o przetrwanie. I to jest nasza największa motywacja. Ale walczymy także o to, by być równoprawnymi członkami Europy. [Europarlament, 1.03]

Wiecie, ja wierzę, że my dzisiaj oddajemy za wartości, za prawa, za wolność, za pragnienie bycia rodziną, tak jak wy, jak każdy człowiek, oddajemy naszych ludzi: najlepszych, najsilniejszych, wspaniałych Ukraińców. [Europarlament, 1.03]

Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie uda nam się uzyskać status kandydata do członkostwa w Unii Europejskiej. A kiedy decyzja będzie rozważana, proszę was o poparcie pełnego członkostwa dla Ukrainy. [Portugalia, 21.04]

Obraz Ukraińców tworzą żołnierze, ale też cywile, których Zelenski opisuje jako zwykłych, spokojnych ludzi, którzy pragną powrotu do normalności i życia sprzed wybuchu wojny, np.:

Na wszystkich drogach naszego kraju w obszarach, do których weszły wojska rosyjskie, pozostały setki rozstrzelanych samochodów. **Zwykłe samochody zwykłych ludzi**¹⁰, którzy po prostu chcieli żyć. Rosyjskie wojsko wiedziało na pewno, że są to zwykli pokojowo nastawieni ludzie. Widzieli, że nie ma zagrożenia, ale strzelali. [Finlandia, 8.04]

[...] **zwykli ludzie** – więźni do niewoli chłopci – byli zmuszani do leżenia dniami i nocami na ziemi przy minusowych temperaturach. [Albania, 3.05]

Każdego bożego dnia staramy się zrobić wszystko, aby korytarze humanitarne z Mariupola działały! Aby ocalić **spokojnych mieszkańców**, którzy wciąż pozostają w mieście. Kobiety i dzieci, starców... [Belgia, 31.03]

I to państwo rozpoczęło przeciwko nam wojnę na pełną skalę. Ono bombarduje i ostrzeliwuje **spokojne miasta** i wsie, zabijając naszych **spokojnych ludzi**. [Australia, 31.03]

W tej chwili wiadomo o ponad trzystu torturowanych, rozstrzelanych lub zabitych w inny sposób **spokojnych ludzi** w Buczy. Zwyczajni mieszkańcy zwyczajnego miasta pod Kijowem. [Rumunia, 4.04]

Powinniśmy już myśleć o odbudowie Ukrainy. O tym, jak my wszyscy – nie tylko Ukraińcy, ale i wszyscy Europejczycy – wrócimy do **spokojnego życia**. [Niderlandy, 31.03]

W powtarzających się epitetach *zwykły* i *spokojny* zakodowane jest pozytywne wartościowanie Ukraińców i ich życia. *Spokojny* oznacza też 'cichy, łagodny, zrównoważony, bezkonfliktowy i stateczny'. *Zwykły* to 'niewyszukany, normalny, niewyróżniający się'. Ukraińcy to w opowieści prezydenta ludzie tacy jak inni – w domyśle ci, którzy go słuchają.

Zelenski, mówiąc o sytuacji swoich rodaków, chętnie wykorzystuje figurę *pars pro toto*: historie konkretnych matek, dzieci i starców stają się w jego narracji symbolem losu całego narodu. Skupianie się na detalach, wymienianie imion ofiar, opisywanie konkretnych zdarzeń niewątpliwie sprzyja *pathosowi*, ponieważ porusza odbiorców, ale można w tym też rozpoznać strategię budowania wizerunku przez mówcę. Zelenski pokazuje siebie jako przywódcę

10 Wszystkie wyróżnienia w cytatach – B.S.

empatycznego, który jest blisko swoich ludzi i dla którego każda ofiara tej wojny jest ważna, a znajomość szczegółów uwiarygodnia go w oczach słuchaczy:

Wczoraj w wyniku ataku raketowego na naszą Odesę, nasze południowe miasto, zginęło dziecko, 14-letni chłopiec. Ranna została także 17-letnia dziewczynka. Na co dzień mamy taką rzeczywistość. Każdego dnia Ukraińcy tracą dzieci w wyniku rosyjskich nalotów. Ofiarami tej rosyjskiej inwazji padło już ponad 600 dzieci. Zginęło 220 dzieci, 406 zostało rannych. [Albania, 3.05]

[...] rosyjskie wojsko zablokowało wszystkie drogi. Strzelali do ludzi na drogach. Dlatego dorośli próbowali uciec przed nimi rzeką. Ale łódź się wywróciła. Według świadków, po ostrzale... Saszka jako jedyny miał na sobie kamizelkę ratunkową, więc mieliśmy nadzieję do końca. Nadzieję, że uda się go odnaleźć żywego. Babcia Saszki zmarła. A później znaleźli jego ciało. Stał się jednym ze 167 dzieci, które zginęły podczas pełnej rosyjskiej inwazji na nasz kraj. A to tylko te, o których wiemy na pewno. [Cypr, 7.04]

Wczoraj w miejscowości Borodyanka niedaleko naszej stolicy znaleziono kolejne dwa groby cywilów zabitych przez rosyjskich okupantów. W jednym z tych grobów znajdują się ciała dwóch 35-letnich mężczyzn i 15-letniej dziewczyny. W drugim grobie znajduje się sześć osób: czterech mężczyzn i dwie kobiety. Zostali oni zabici, gdy wojska rosyjskie kontrolowały Borodyankę. Ciało pochowano w środku miasteczka, w pobliżu zwykłych domów. Takie pochówki znajdują się teraz we wszystkich społecznościach, we wszystkich miastach, które wyzwalamy od rosyjskich okupantów. [Portugalia, 21.04]

Jak widać, kreowanie wizerunku Ukraińców w narracji Zełenskiego służy strategii *captatio benevolentiae* w dwojaki sposób. Po pierwsze, budowaniu życzliwości wobec Ukraińców sprzyja przedstawianie ich jako zwykłych ludzi szukających pokoju i normalnego życia (to ułatwia identyfikację z nimi), po drugie, życzliwość audytorium budzi przedstawianie Ukraińców jako niesprawiedliwie prześladowanych przez silniejszych przeciwników. Współczucie może wpływać na eliminowanie obojętności odbiorców i zwiększyć siłę oddziaływania mówcy.

Warto dodać, że Zełenski, mówiąc o cierpieniu swojego narodu, działaniach Rosjan i nie zawsze wystarczającym w jego przekonaniu wsparciu ze strony społeczności międzynarodowej, nie ukrywa gniewu. Wyrażanie negatywnych emocji, zwłaszcza w obliczu niesprawiedliwości, i wtedy, gdy broni się interesów państwa, również sprzyja *captatio benevolentiae*, ponieważ – jak przekonywał Kwintylijan – dowodzi szlachetności mówcy:

[w] istocie najwdzięczniejsza u mówcy jest kultura duchowa, łatwość wysłowienia, umiarkowanie, życzliwość. Z drugiej strony także sprzeczne z nimi czynniki przystoją szlachetnemu człowiekowi: nienawidzić ludzi niegodziwych, ulegać wzburzeniu z racji interesów państwowych, starać się pomścić zbrodnie i zniewagi. [Kształcenie mówcy XI, 1, 42]

2.2. Wzbudzanie niechęci do przeciwnika

Przychylność słuchaczy można zdobyć nie tylko budując swój pozytywny wizerunek, ale także wzbudzając niechęć i obrzydzenie do przeciwnika. Jest to technika *ab adversatorium persona* polegająca na wyeliminowaniu sympatii wobec strony przeciwnej, o której Ciceron pisze w następujący sposób:

[o]dnosząc się [...] do przeciwników, możemy wzbudzić do nich nienawiść, sprawić, by budzili zazdrość bądź wzgardę. Nienawiść wywołamy, gdy wytkniemy ich plugawe, harde, okrutne i złośliwe postęпки. Zazdrość wzbudzimy, ukazując ich potęgę, wpływy, bogactwo, koligacje oraz to, jak bezczelnie i w niedopuszczalny sposób tymi dobrami się posługują, wskutek czego ufają bardziej im niż słuszności swej sprawy. Wzgardy doznają przeciwnicy, gdy ujawnione zostaną ich bezczynność, niedbalstwo, lenistwo, gnuśne zajęcia i wypełniony rozpustą czas wolny. [De inventione 2013, I, 222]

Przeciwnikami Ukrainy są Rosja i Rosjanie. Przy czym należy podkreślić, że Rosja funkcjonuje w przemówieniach Żelenskigo jako metonimia jej przywódców, a Rosjanie to nie cały naród, ale jedynie żołnierze rosyjskiej armii, którzy sieją spustoszenie w jego kraju. Retorycznie konstruowany obraz przeciwnika jest jednoznacznie negatywny. Żelenski nazywa żołnierzy rosyjskich mordercami, okupantami, barbarzyńcami i dziką hordą niszczącą Ukrainę, ale widzi w nich też ofiary autorytarnego systemu władzy, który doprowadził do zacofania kulturowego i cywilizacyjnego Rosji. Brak zasad moralnych, okrucieństwo i agresja Rosjan to jego zdaniem skutek warunków życia w autorytarnie rządzonym kraju. Żołnierze wroga opisywani są jako ci, którzy działają irracjonalnie i biernie wykonują rozkazy, nie wiedząc nawet, czemu służy wojna, w której uczestniczą, np.:

Kogo myśmy nie widzieli wśród wziętych do niewoli rosyjskich żołnierzy. Zarówno bardzo doświadczeni zabójcy, jak i bardzo młodzi chłopcy urodzeni w latach 2003–2004. Ale żaden z nich nie potrafił odpowiednio wyjaśnić, po co im ta wojna z Ukrainą? Po co są te ataki rakietowe na ludność cywilną? Skąd okrucieństwo, jakie świat widział w Buczy i innych miastach wyzwolonych przez armię ukraińską? [Finlandia, 8.04]

Znamienna dla sposobu postrzegania Rosjan przez prezydenta Ukrainy jest ich charakterystyka przedstawiona w przemówieniu do Koreańczyków:

[...] najgorsze jest to, jak Rosja wykorzystuje ludzi do przygotowywania i prowadzenia wojny. Mieszkańcom samej Rosji celowo tworzy się takie warunki, w których zmuszeni są żyć w totalnej, beznadziejnej nędzy, w których nie stać ich nawet na najprostsze rzeczy – normalne jedzenie, normalne sprzęty, normalną edukację, w których przez całe życie nie mają nawet podstawowych gwarancji praw człowieka. A wtedy służba w wojsku dla wielu z nich staje się jedyną, że tak powiem, windą społeczną. Okazją, by przynajmniej coś w życiu zdobyć. Przynajmniej spróbować jakoś zapewnić sobie utrzymanie.

Po przystąpieniu do wojny i wejściu na terytorium sąsiedniego państwa dziesiątki tysięcy rosyjskich żołnierzy było po prostu zszokowanych normalnością życia. Są zszokowani miastami i wioskami, w których ludzie nie cierpieli. Zszokowani sprzętem AGD w domach. Zszokowani tym, że ludzie mają wystarczającą ilość jedzenia. Znaczna część okupantów po prostu w życiu czegoś takiego nie widziała.

Niemal natychmiast wojska rosyjskie na terytorium Ukrainy – w miejscach, w których mogły się przedostać – przystąpiły do grabieży. Próbowali zabrać do Rosji wszystko, co miało jakąkolwiek wartość, od pralek po komputery, od części samochodowych po ubrania. Po prostu wypchali transportery opancerzone, ciężarówki, kradli samochody i próbowali zabrać łupy.

Wyobraźcie sobie, że zdarzały się przypadki, gdy rosyjscy żołnierze wyjmowali płyty ochronne ze swoich kamizelek kuloodpornych, aby ukryć skradzione laptopy i tablety wewnątrz kamizelek kuloodpornych.

To niewiarygodne: kiedy człowiek jest tak biedny od urodzenia, że myśli, iż laptop jest cenniejszy niż jego własne życie na wojnie. Ale to jest dokładnie to, co widzieliśmy na naszej ziemi, kiedy najechała ją armia rosyjska. To zderzenie dwóch różnych światów. Świat zwykłych ludzi, którzy po prostu prowadzili spokojne życie, po prostu szukali harmonii dla siebie i swoich dzieci, myśleli o przyszłości. I świat ludzi, którzy przez dziesięciolecia byli celowo upokarzani przez swoje państwo, celowo wpędzani w biedę i pozbawiani praw obywatelskich, aby ich rząd mógł wysłać ich na dowolną przygodę. Na każdą wojnę przeciwko sąsiadom. [Republika Korei, 11.04]

Na marginesie warto zauważyć, że nieprzypadkowo Zelenski właśnie w tym wystąpieniu tak szczegółowo odniósł się do skutków życia w systemie totalitarnym – odwoływanie się do doświadczeń słuchaczy uruchamia bowiem zasadę identyfikacji, która w retoryce uznawana jest za punkt wyjścia procesu przekonywania.

Zelenski dowodzi cywilizacyjnego zacofania Rosjan, by na zasadzie kontrastu zobaczyć w Rosji barbarzyńcę: „barbarzyńskie państwo, które uważa, że ma prawo niszczyć życie ludzi. Które uważa, że ma prawo siać biedę, bezprawie i śmierć na świecie” [Republika Korei, 11.04], a w Ukrainie „prawdziwą” Europę, a więc państwo demokratyczne, kultywujące idee wolności, tolerancji i szacunku dla praw obywatelskich. W narracji prezydenta Ukrainy pojawia się więc motyw starcia dwóch cywilizacji. Ukraińcy stają się przedstawicielami cywilizacji wyżej rozwiniętej, przeciwstawionej autorytatywnej i despotycznej Rosji:

[...] znajdujemy się w epicentrum konfrontacji dwóch idei. Europejskiej demokratycznej idei, zgodnie z którą wolność i życie każdego człowieka mają znaczenie. I okrutnej despotycznej idei, że ważny jest tylko ten, kto potrafi podporządkować sobie innych ludzi. [Słowacja, 10.04]

Ale dlaczego Rosja przyszła do nas, do naszego domu, na Ukrainę? Co konkretnie musi zniszczyć rosyjska broń? Nie tylko naszych ludzi. Nie tylko wszelkie podstawy do spokojnego życia. Ale także możliwość życia bez dyktatury. Szansę na życie bez przemocy państwowej. Możliwość bycia trwałą, otwartą demokracją. Możliwość pokojowego współistnienia różnych religii, różnych społeczności. Format rosyjskiego życia państwowego nie przewiduje wszystkiego, co jest absolutnie znane nam, Ukrainie. Rosja chce, aby w całym naszym regionie dominował tylko jeden porządek – despotyczny. [Hiszpania, 5.04]

Opisując cele działań Rosji, Zelenski odwołuje się do jej stereotypu i tego, jak była i jest ona postrzegana w świecie zachodnim. Kluczowe są tutaj ambicje imperialne Rosji i jej pragnienie stworzenia nowego ładu na świecie:

Chcieli zniszczyć naszą państwowość i rozerwać nasz kraj na strzępy. Podzielić Ukrainę na części. Chcieli zachować dla siebie jak najwięcej, a wszystko, czego nie mogli zdobyć, chcieli maksymalnie osłabić, jak najczęściej zniszczyć. Rosja pragnęła stworzenia nowego podziału w Europie, który odpowiadałby nieadekwatnym ambicjom obecnego pokolenia rosyjskich przywódców. Oni po prostu nie traktują poważnie większości państw świata. Nie szanują większości narodów. Oni postrzegają wszystkich na świecie albo jako tych, których chcą wykorzystać, albo jako tych, których chcą podbić, albo jako tych, których chcą zastraszyć. Do drugiej grupy zaliczają Ukrainę. Dlatego Rosja przyszła do nas z wojną. [Cypr, 7.04]

I oni nie chcą się zatrzymać po ataku na Ukrainę. Chcą iść dalej. Próbuje wskrzesić tyranię najgorszego rodzaju, jaką widziano w XX wieku, Rosja stała się największym zagrożeniem dla całego wolnego świata. [Albania, 3.05]

Ale Rosja dopiero rozpoczęła działania na Ukrainie. Kolejnym krokiem w ich planie jest zniszczenie innych państw. Próby podboju innych sąsiednich narodów. Rosja chce dominować. I wierzy, że może to zrobić tylko w jeden sposób: rzucając swoją armię, wychowaną w całkowitym pozbawieniu praw obywatelskich, do niszczenia wszystkiego, co pozwala innym ludziom żyć. [Republika Korei, 11.04]

Stereotypy pełnią w retoryce Zełenskiego funkcję toposów, stanowiąc element wspólnej wiedzy nadawcy i odbiorcy. Wyznaczają płaszczyznę porozumienia między mówcą i audytorium, ale służą też jako przesłanki w procesie argumentacji, a w związku z tym, że uznawane są za oczywiste, nie wymagają dodatkowego uzasadnienia.

Prezydent w każdym ze swoich przemówień przytacza nie tylko liczby obrazujące straty, jakie Ukraina ponosi w związku z atakiem Rosji, ale też konkretne przykłady działań wroga ukazujące jego okrucieństwo. Negatywny obraz żołnierzy rosyjskich wzmacniają opisy aktów przemocy dokonywanych przez rosyjską armię na ludności cywilnej. Jest to przemoc służąca w dużej mierze rozrywce, nieuzasadniona celami wojskowymi, np.:

Rosyjscy okupanci gwałcą kobiety na okupowanych terenach. Kradną wszystko, co mogą, wszystko, co znajdują. Już nawet nie zabijają, aby osiągnąć jakiś sukces militarny. Nie dlatego, żeby siać terror. Zaczęli zabijać, bo to dla nich rozrywka! Zabawa dla ludzi z tyloma pistoletami, ile chcą i bez środków odstraszających. [Niderlandy, 31.03]

Okupanci zabijali ludzi nawet dla zabawy i po to, by splądrować ich domy. Ludzie byli wrzucani na śmierć do studni. Torturowani. Rozstrzeliwani. Granaty wrzucano do piwnic, gdzie ludzie chowali się przed ostrzałem. Rosyjskie wojsko zabijało uchodźców na drogach. Otworzyli ogień do samochodów z napisem „Dzieci”. Setki takich poszarpanych i spalonych samochodów pozostały na drogach... [Portugalia, 21.04]

Zobaczcie, jak w Buczy rosyjscy żołnierze zabijali ludzi po prostu na drogach – dla zabawy. Jak gwałcili nieletnie dziewczynki w Irpieniu, a potem je dusili jak zawodowi mordercy. Jak w Mariupolu, strzelając, ścigali na ulicy

małą dziewczynkę. Ponieważ wolno im polować na ludzi, sprawia im to frajdę. [Cypr, 7.04]

Przedstawianie przeciwnika jako bezwzględnego wobec zupełnie bezbronných ludzi sprzyja pozyskiwaniu odbiorcy, bo pozwala na łatwiejszą identyfikację z ofiarami, ale budowanie obrazu wroga ma też inną funkcję w analizowanych przemówieniach. Służy budowaniu jedności krajów, do których Żelenski się zwraca. Prezydent Ukrainy przekonuje Europę i świat, że Rosja to ich wspólny wróg:

Jestem pewien, że czujecie nasz ból. I dlatego wierzę, że nadal będziecie wspierać Ukrainę, zwłaszcza na drodze do Unii Europejskiej. W drodze do naszego wspólnego pokoju. [Cypr, 7.04]

Rosyjskie próby szantażowania, dzielenia i osłabiania Europejczyków wyraźnie pokazują, że my wszyscy na kontynencie musimy odpowiedzieć jeszcze większą jednością. I jeszcze większą integracją. Poprzez jeszcze większą wspólną ochronę naszych wartości. Jest to ważny element siły, która sprawia, że wolność nie jest tylko marzeniem. [Słowacja, 10.04]

Figura „wspólnego wroga” jest potrzebna do budowania jedności państw, które mają przeciwko temu wrogowi wystąpić i do samookreślenia się poszczególnych krajów jako członków wspólnoty zewnętrznie zagrożonej przez Rosję. Wspólnota ta ma być zbudowana przeciw Rosji i wokół tego, co łączy Ukraińców z odbiorcami, a w przemówieniach Żelenskigo są to wspólne wartości: praworządność, demokracja, wolność i równość:

Bo wy na zachodnim skraju Europy i my na wschodnim skraju Europy mamy te same wartości, ten sam pogląd na to, jak powinno wyglądać życie na naszym kontynencie. Wolność, prawa człowieka, praworządność, równość dla każdego mężczyzny, każdej kobiety i możliwość życia w wolności, bez żadnej dyktatury, tak aby każdy miał zawsze czas na szczęście i na *sau-dade*. [Portugalia, 21.04]

Teraz na terytorium Ukrainy rozstrzygają się losy nie tylko naszego państwa, ale także los całego projektu europejskiego, wartości, które nas wszystkich połączyły. Nas z wami. Demokracji, która nas wszystkich zjednoczyła. Praw człowieka, które stały się podstawową wartością dla nas wszystkich. [Hiszpania, 5.04]

Wojna ta jest wymierzona przeciwko samemu projektowi powszechnego zjednoczenia opartego na wspólnych wartościach na naszym kontynencie. Jakie są te wartości? Poszanowanie życia, praw człowieka, nienaruszalności granic i wolności. [Słowacja, 10.04]

Ukraina i Islandia są w rzeczywistości bardzo blisko spokrewnione. Nasze kultury znają się od ponad tysiąca lat. Nasi przodkowie z łatwością znaleźli wspólny język, co widać teraz zarówno w naszym języku, jak i w waszym. Żyjemy w różnych częściach Europy, w różnych warunkach – przyrodniczych, ekonomicznych, bezpieczeństwa. Ale cenimy te same rzeczy – zarówno w Kaenugardi, jak i w Reykjavíku. Zdecydowanie wolność. [Islandia, 6.05]

Wiecie, ja wierzę, że my dzisiaj oddajemy za wartości, za prawa, za wolność, za pragnienie bycia rodziną, tak jak wy, jak każdy człowiek, oddajemy naszych ludzi: najlepszych, najsilniejszych, wspaniałych Ukraińców. [Euro-parlament, 1.03]

Wskazywanie na podobieństwo między mówcą a audytorium również jest strategią *captatio benevolentiae*, lubimy bowiem bardziej ludzi podobnych do nas, a to podobieństwo może dotyczyć wieku, wyglądu, statusu społecznego, ale też, a może przede wszystkim, przekonań czy wyznawanych wartości [Cialdini 2000: 161–163]. Niewątpliwie więc budowanie negatywnego obrazu Rosjan i zestawianie go z pozytywnym obrazem Ukraińców wzmacnia życzliwość wobec tych drugich.

2.3. Pochwała audytorium

Strategią pozyskiwania życzliwości audytorium jest też pochwała odbiorcy, przy czym, jak zaznacza Cynceron, powinna być ona przeprowadzona z umiarem i w taki sposób, by nie zostać posądzonym o nadmierne pochlebstwa:

[o]dnosząc się do słuchaczy, zyskamy ich przychyłność, jeśli bez nadmiernego pochlebstwa wspomnimy o ich czynach, dzięki którym wykazali się męstwem, mądrością i łagodnością. Można też powiedzieć, jak zacząć cieszyć się opinią i jak wielkie oczekiwania związane są z ich zdolnością wydawania sądu i autorytetem. [*De inventione* I, 22]

Z kolei Kwintyliusz dodaje, że pochwała audytorium powinna być powiązana z kwestią sporną, o której mowa:

[p]owinniśmy pozyskać życzliwość sędziego nie poprzez prostą pochwałę, która musi być wyrażona taktownie i zgodnie z regułami sztuki [...], lecz przez powiązanie pochwały jego osoby z poparciem dla naszej sprawy. Np. broniąc człowieka wysoko urodzonego odwołujemy się do jego wysokiej godności, broniąc nisko urodzonego podkreślamy jego poczucie sprawiedliwości; gdy mamy do czynienia z wypadkiem, wzbudzamy litość, gdy zaś bronimy ofiar zła, odwołujemy się do surowości prawa. [*Kształcenie mówcy*, IV, 1, 16, cyt. za: Lausberg 2003: 168]

Starożytni widzieli w pochwalie narzędzie perswazji. We współczesnych badaniach pragmatycznych nie wszystkie komplementy uznaje się za perswazyjne. Oprócz komplementu o funkcji perswazyjnej, wyróżnia się komplement prototypowy i komplement o funkcji manipulacyjnej. Zasadnicze dla rozróżnienia tych typów jest określenie intencji nadawcy i jego szczerości.

Beata Drabik-Frączek wyróżnia osiem warunków komplementu prototypowego:

1. nadawca wypowiada się na temat odbiorcy i do odbiorcy, 2. wypowiedź nadawcy zawiera pozytywne wartościowanie odbiorcy i/lub tego, co z nim związane, 3. nadawca wypowiada komunikat z własnej, niczym nieprzymuszonej woli, 4. to, co nadawca mówi na temat odbiorcy, jest faktycznie zgodne ze stanem mentalnym nadawcy, 5. nadawcy zależy na tym, aby wytworzyć w odbiorcy pewność co do prawdziwości zawartości komunikatu, 6. intencją pragmatyczną nadawcy jest, aby w konsekwencji jego wypowiedzi odbiorca poczuł się skomplementowany – pozytywnie dowartościowany – aby poczuł się miło, 7. wypowiedź nadawcy powoduje u odbiorcy poczucie przyjemności, 8. nadawca odczuwa przyjemność dla siebie z powodu sprawienia przyjemności odbiorcy. [Drabik-Frączek 2014: 143–144]

Warunek szósty pozwala odróżnić komplement prototypowy od perswazyjnego. W komplemente prototypowym celem nadawcy jest sprawienie przyjemności odbiorcy wypowiedzią pozytywnie go wartościującą. W komplemente perswazyjnym obok tej intencji pojawia się intencja dodatkowa – wywarcie wpływu na odbiorcę¹¹. W przypadku przemówień Wołodymyry Zełenskiego ma ona związek z szukaniem wsparcia u słuchaczy.

11 Zdaniem Beaty Drabik-Frączek rozróżnienie między komplementem prototypowym a manipulacyjnym dotyczy warunku czwartego i szóstego. W komplemente manipulacyjnym sprawienie przyjemności odbiorcy zostaje całkowicie wyparte na rzecz innych celów, a pozytywne

Komplementowanie odbiorców to stały element wszystkich wystąpień prezydenta Ukrainy, nawet tych, w których bardzo krytycznie ocenia on zaangażowanie poszczególnych krajów w pomoc Ukrainie, a nawet gani przywódców światowych za ich opieszałość i brak realnego wsparcia dla jej działań, jak ma to miejsce zwłaszcza w przemówieniach do Niemców i Izraelczyków.

Zełenski nie ukrywa intencji swoich pochwał. W jego retoryce komplementy są sfunkcjonalizowane i stanowią obudowę do innych aktów: podziękowań i prośb. Najczęściej Zełenski dowartościowuje odbiorców, pokazując, że stoją oni po stronie demokratycznych wartości, prawdy i sprawiedliwości, są współczujący i zaangażowani:

Mieszkańcy Albanii! Jestem wam wdzięczny za to, że nie wahaliście się, kogo wesprzeć w tej walce. Zdecydowanie stoicie po stronie wolności i prawdy. Dziękuję za konkretne kroki dla Ukrainy. Za pomoc w obronie. Za poparcie sankcji wobec Rosji. Za to, że troszczycie się o naszych ludzi i przyjmujecie nasze dzieci, szczególnie w Durres. Wasz stosunek do Ukraińców i Ukrainek w trudnych czasach przypomina mi świętą Matkę Teresę. Albanekę, której życie stało się symbolem humanizmu dla wszystkich na świecie. [Albania, 3.05]

Znamienne jest, że prezydent nie odwołuje się do określeń ogólnikowych, które miałyby charakter uniwersalny i mogłyby pojawić się w odniesieniu do różnych odbiorców, ale jego komplementy są zindywidualizowane, dostosowane do audytorium i uwzględniające jego specyfikę, w tym zwłaszcza osiągnięcia kulturalne, gospodarcze czy edukacyjne danego kraju.

Na przykład w przemówieniu do Francuzów Zełenski przywołuje hasła rewolucji francuskiej reprezentujące podstawowe wartości definiujące francuskie społeczeństwo, co ma na celu dowartościowanie Francuzów, ale ma być też dla nich zobowiązujące:

Jesteśmy wdzięczni za wysiłki prezydenta Macrona, który wykazał się rzeczywistym przywództwem i jesteśmy w ciągłym kontakcie. Z nim koordynujemy nasze działania. I Ukraińcy widzą też, że Francja docenia prawdę i chce jej bronić. Rozumiecie doskonale, czym jest wolność, równość i braterstwo. Każde słowo jest tu dla was ważne. Ja to czuję i Ukraińcy też to czują. Oczekujemy od Francji, od waszego przywództwa, przywrócenia jedności terytorialnej Ukrainy. [Francja, 23.03]

wartościowanie jest tylko próbą zdobycia zaufania odbiorcy. Złamany zostaje wobec tego warunek szczerości komplementu [2014: 144].

Warto podkreślić, że komplement w przemówieniach prezydenta Ukrainy otwiera drogę do perswazji i ją łagodzi, ale jest też „komunikacyjną pułapką”. Jeśli odbiorca nie spełni prośby nadawcy, zaneguje tym samym komplementowane wartości. Mechanizm perswazyjny działania tak skonstruowanego komplementu opiera się na potrzebie zachowania twarzy, a więc utrzymania pożądanego obrazu samego siebie. W analizowanym przypadku brak wsparcia dla Ukraińców ze strony Francuzów będzie oznaczał, że Francuzi nie są narodem ceniącym prawdę i demokrację.

Tak jak chciał Kwintyliusz, Zełenski wiąże pochwały z przedmiotem mowy i odnosi je do założonych przez siebie celów, a więc zdobywania szeroko rozumianego wsparcia dla Ukrainy. Na tym polu również indywidualizuje swój przekaz, uwzględniając możliwości i potencjał do udzielenia określonego rodzaju pomocy przez poszczególne kraje. Na przykład od Norwegów, których nazywa „jednym z najbardziej odpowiedzialnych dostawców surowców energetycznych na świecie” [Norwegia, 30.03], oczekuje zapewnienia zasobów zarówno dla Unii Europejskiej, jak i dla Ukrainy. Od Cypryjczyków – zamknięcia wszystkich portów dla rosyjskich statków [Cypr, 7.04]. Z kolei takim krajom, jak: Stany Zjednoczone, Australia, Cypr, Finlandia, Francja, Holandia, Irlandia, Japonia, Kanada, Polska i Rumunia prezydent przypisuje ogromną siłę sprawczą i przywództwo w regionie.

By zyskać przychylność odbiorców i zmobilizować ich do działania, Zełenski wykorzystuje w swoich pochwałach również prawo kontrastu [zob. Hogan 2001: 40–43]. Porównuje zachowania i postawy odbiorców, które wartościuje pozytywnie, z negatywnie ocenianymi postawami innych podmiotów. W wyniku takiego zestawienia percepcja różnicy wyodrębnia się i pozytywna ocena zostaje wzmocniona, np.:

Jestem wam wdzięczny za waszą determinację w obronie sprawiedliwości. O 18:00 23 lutego Stingery przybyły na Ukrainę z Łotwy. Broń, którą otrzymaliśmy od was, zaczęła ratować życie naszych ludzi od pierwszych godzin agresji Rosji na pełną skalę. Podczas gdy wielu innych wahało się, szukając wymówek, wy byliście wśród tych, którzy działali. I nadal pomagacie nam w miarę możliwości. Zarówno w sferze obronności, jak i poprzez wspieranie sankcji, wsparcie humanitarne i niezwykle ciepły stosunek do naszych obywateli, którzy znaleźli tymczasowe schronienie na Łotwie. [Łotwa, 26.04]

Naprawdę doceniamy wsparcie w obronie. I waszą determinację w tym wsparciu, która dowodzi, że jesteście świadomi, że wolność bez władzy jest tylko złudzeniem i niczym więcej. Byłoby dobrze, gdyby inne kraje w Europie i na świecie mogły się od was uczyć. [Słowacja, 10.04]

Potencjał pochlebstwa jako narzędzia *captatio benevolentiae* tkwi w pozytywnym wartościowaniu, które sprzyja budowaniu relacji między nadawcą a odbiorcą. Liczne badania psychologiczne potwierdzają, że ludzie nie tylko bardziej lubią tych, którzy ich komplementują, ale są wobec nich również bardziej przyjaźnie nastawieni i łatwiej ulegają ich perswazji [zob. Doliński, Grzyb 2022: 255–258]. Dotyczy to nie tylko relacji interpersonalnych, co zostało wielokrotnie udowodnione [Gordon 1996; Seiter 2007; Seiter, Dutson 2007], ale też sytuacji mówienia jeden do wielu. Pokazał to eksperyment Nikoletty Cavazzy i Margherity Guidetti [2018]. Włoskie badaczki dowodzą, że pochlebstwo w przemówieniu politycznym wywiera określone efekty perswazyjne: po pierwsze, skupia uwagę na treści komunikatu, a po drugie, poprawia ocenę nadawcy przez odbiorców i prowadzi do automatycznego odwzajemnienia sympatii. Ponadto pochlebstwo zawarte w wystąpieniu publicznym może mieć wpływ nie tylko na tych, których ono dotyczy, ale też na odbiorców sekundarnych, którzy nie są obiektem komplementów, ale je słyszą (w przypadku analizowanego materiału to wspomniani już przywódcy światowi i społeczność międzynarodowa). Cavazza i Guidetti przekonują też¹², że w komunikacji jeden do wielu *captatio benevolentiae* nie pociąga za sobą wzbudzenia podejrzeń co do bezinteresownej szczerości mówcy wśród odbiorców [Cavazza, Guidetti 2018: 709–718]. To z kolei sugerowałoby, że komplementowanie publiczności może prowadzić do stosunkowo bezrefleksyjnego odwzajemniania sympatii ze względu na społeczną normę wzajemności [por. Cialdini 2000], a to oznacza, że jest skutecznym i pożądanym narzędziem perswazyjnego oddziaływania.

2.4. Podnoszenie wartości sprawy

Czwarta strategia budowania życzliwości audytorium, wyróżniona przez starożytnych, polega na chwaleniu własnego stanowiska i ganieniu stanowiska przeciwnika. Strategię odwoływania się do wartości przedmiotu mowy – *a causa, a rebus ipsis* – Cyceron opisuje następująco: „Odnosząc się do zdarzeń, zyskamy przychyłność, kiedy pochwałami wywyższamy naszą sprawę, przez co ona urośnie, a sprawę przeciwników poniżymy, okazując jej lekceważenie” [*De inventione* I, 22].

Przedmiotem mowy jest sprawa aktualnej wagi, a więc kwestia, która staje się pretekstem do jej wygłoszenia i powołuje retoryczny dyskurs [zob. Bitzer 1968: 6–7]. Zadaniem mówcy jest tak zdefiniować problem, by audytorium dostrzegło jego wagę i poczuło się zobligowane do działania. W przypadku analizowanych przemówień sprawą aktualnej wagi jest inwazja Rosji na Ukrainę.

12 Wniosek sformułowany na podstawie dwóch eksperymentów [Cavazza, Guidetti 2018].

Prezydent nazywa ją kluczowym momentem dla swojego kraju i dla przetrwania narodu ukraińskiego, a biorąc pod uwagę projektowane audytoria, jakimi są rządy i narody poszczególnych krajów, do których przemawia, ale też społeczność międzynarodowa – rozszerza znaczenie ataku Rosji, podkreślając jego negatywne skutki nie tylko dla Ukrainy, ale też dla Europy i świata. Mówi między innymi:

[...] w tej chwili rozstrzyga się, czy zachowamy jedność naszego terytorium i naszego państwa. Czy zagwarantujemy wolność Ukrainie i całej Europie? [Cypr, 7.04]

Przyszłość Europy – całego kontynentu od północy do południa, od zachodu do wschodu – rozstrzyga się właśnie teraz. Na naszej ziemi, na ukraińskiej ziemi, w ukraińskim powietrzu, na ukraińskim morzu. Aby wasi żołnierze nie musieli bronić wschodniej flanki NATO, aby rosyjskie miny nie dryfowały do waszych portów i fiordów, aby wasi obywatele nie musieli przyzwyczajać się do alarmów lotniczych, aby na waszej granicy nie gromadziły się rosyjskie czołgi, musimy razem i tylko razem powstrzymać agresję Federacji Rosyjskiej. [Norwegia, 30.03]

Co Rosja przynosi Ukrainie? Śmierć i dyktaturę. A po Ukrainie będzie próbowała przynieść to wszystko do Mołdawii, Polski, Gruzji, państw bałtyckich, Kazachstanu i wszystkich innych krajów, do których może dotrzeć. Rosję można powstrzymać. Masowe mordy, deportacje i dyktaturę można powstrzymać. Ale teraz, na Ukrainie. [Portugalia, 21.04]

Rosja otwarcie mówi, że nie ograniczy się do Ukrainy. Potrzebują również krajów bałtyckich, Polski i innych krajów europejskich. [Łotwa, 26.04]

Wszystko, co dzieje się w naszym regionie z powodu rosyjskiej agresji i co niszczy życie naszego narodu, stało się już realnym zagrożeniem dla waszego państwa i waszego narodu. Bo taka jest natura zła – potrafi błyskawicznie pokonać każdy dystans i wszelkie bariery. Zrzućmy życie. [...] Los globalnego bezpieczeństwa rozstrzyga się teraz. [Australia, 31.03]

Retorycznymi strategiami Zelenskiego przy definiowaniu problemu są więc amplifikacja i *argumentum ad baculum*. Pozwalają one mówcy w większym stopniu zaangażować emocjonalnie odbiorców, którzy nie tylko mają okazać empatię zaatakowanym, ale też utożsamić się z nimi, dostrzegając zagrożenie

dla siebie i swoich interesów. Niewątpliwie strach jest skutecznym motywatorem ludzkich działań [Doliński, Grzyb 2022: 93] i odwołanie się do niego można uznać za uzasadnione okolicznościami i adekwatne do celu. Jednak biorąc pod uwagę, że strategia straszenia działa tylko wtedy, gdy zagrożenie jest realne, a więc poparte wiedzą o rzeczywistym niebezpieczeństwie, pozostaje ona najpewniej skuteczniejsza w odniesieniu do tych państw, które z Rosją sąsiadują i które kiedykolwiek doświadczyły inwazji z jej strony. Natomiast trzeba powiedzieć, że tam, gdzie prawdopodobieństwo wystąpienia jakiegokolwiek zagrożenia jest niewielkie, nie przyniesie ona zamierzonego skutku.

Inną retoryczną strategią zdobywania życzliwości przez podnoszenie wartości sprawy, jest odwoływanie się przez Zełenskiego do tego, co może być ważne i cenne dla odbiorców. Zełenski przemawia do przedstawicieli krajów demokratycznych, dlatego przywołuje zasady, normy i przekonania, które są uznawane za fundamenty demokracji. Przekonuje, że Ukraińcy walczą o takie wartości, jak wolność, suwerenność i poszanowanie prawa, w tym praw człowieka, a ktoś, kto występuje w obronie wartości, wzbudza życzliwość i przychylność:

Naród ukraiński pokazał już całemu światu, jak szczerze cenimy wolność. Jak konsekwentnie jesteśmy gotowi jej bronić. Nasi bohaterowie walczą z armią uważaną za jedną z najsilniejszych na świecie. Ale wszyscy nasi ludzie, bez wyjątku, już myślą o przyszłości. O tym, jak będziemy żyć po wojnie. Jak odbudujemy nasz kraj, nasz region Morza Czarnego. [Australia, 31.03]

Bądźmy więc wszyscy razem w Europie godni wyczynów, jakich dokonują Ukraińcy w wojnie o wolność. O wolną Europę i przeciwko tyranii. Przeciwno Rosji. [Belgia, 31.03]

Pokój jest wartością bezwzględną dla każdego z nas. Dlatego wierzę, że razem z wami będziemy w stanie wyrzucić niezbędną presję na rosyjskie władze. [Cypr, 7.04]

Walczymy z rosyjskimi wojskami nie tylko o nasze państwo. Nie tylko o niepodległość, ale dosłownie o przetrwanie naszego narodu. Żeby Ukraińcy nie byli rozstrzeliwani. Żeby Ukraińcy nie byli torturowani. Żeby Ukraińcy nie byli gwałceni. I żeby Ukraińcy nie byli deportowani do Rosji. [Portugalia, 21.04]

Ale to wy jako państwo – serce Europy – możecie zainspirować wszystkich innych Europejczyków do zrobienia więcej, aby pomóc nam wypędzić

okupantów z Ukrainy i przywrócić cenny pokój. Pokój, który jest wart więcej niż cokolwiek innego, niż jakiegokolwiek kosztowności, niż jakiegokolwiek diamenty. Więcej niż jakiegokolwiek umowy z Rosją. Więcej niż jakiegokolwiek rosyjski statek w europejskich portach. Więcej niż jakiegokolwiek baryłka rosyjskiej ropy. [Belgia, 31.03]

Zelenski prosi o broń i sankcje, ale wsparcie materialne nie jest dla niego celem samym w sobie, lecz jedynie środkiem do osiągnięcia wartości pożądanых, przede wszystkim wolności, pokoju i bezpieczeństwa, co retorycznie istotne – nie tylko dla Ukrainy. Jednym z nadrzędnych toposów w analizowanych mowach jest więc topos z przyczyny sprawczej [zob. Lewiński 1999: 78–79].

Żeby wzmocnić swoje stanowisko, Zelenski mówi również o racjach Rosji. Za nimi jednak stoją antywartości: zło, despotyzm, przemoc, destrukcja i gwałcenie praw międzynarodowych, np.:

Oni po prostu nie traktują poważnie większości państw świata. Nie szanują większości narodów. Oni postrzegają wszystkich na świecie albo jako tych, których chcą wykorzystać, albo jako tych, których chcą podbić, albo jako tych, których chcą zastraszyć. [Cypr, 7.04]

Po co Rosji ta wojna? Jaki jest cel wojsk rosyjskich? Odpowiedź na te pytania jest dość jasna. Wielokrotnie słyszeliśmy to od polityków Federacji Rosyjskiej i rosyjskich propagandzistów państwowych. Tę odpowiedź znamy również z dokumentów, które zostały przechwycone wraz z jeńcami rosyjskimi i odnalezione w zniszczonej kwaterze głównej wojsk rosyjskich. Chcieli zniszczyć naszą państwowość i rozerwać nasz kraj na strzępy. Podzielić Ukrainę na części. Chcieli zachować dla siebie jak najwięcej. A wszystko, czego nie mogli zdobyć, chcieli maksymalnie osłabić, jak najwięcej zniszczyć. [Cypr, 7.04]

Tego samego dnia, 3 kwietnia, kiedy świat przeraził widok ciał zabitych w Buczy, na stronie rosyjskiej państwowej agencji informacyjnej RIA Novosti ukazał się artykuł uzasadniający ludobójstwo Ukraińców.

Jej tytuł jest dość wymowny, cytuję: „Co Rosja powinna zrobić z Ukrainą?”. I to nie tylko tekst. To jeden z dowodów na zbliżający się trybunał przeciwko rosyjskim zbrodniarzom wojennym. Artykuł opisuje jasną i wykalkulowaną procedurę zniszczenia wszystkiego, co czyni Ukraińców Ukraińcami i naszymi ludźmi. Tych, których nie można złamać i pokonać. Mówi się o konieczności przeprowadzenia „deukrainizacji” i „deuropeizacji” Ukrainy. Mówi się, że nawet nazwa naszego państwa powinna zostać wymazana. [Rumunia, 4.04]

Eksplikując powody działań Rosji, prezydent wzmacnia życzliwość wobec swoich celów. Jak przekonuje, nikt bowiem, kto chce przynależeć do świata wartości europejskich, nie może popierać zamierzeń i strategii działań najeźdźcy.

3. Zakończenie

Celem *captatio benevolentiae* jest uczynienie słuchacza uważnym (*attentum parare*), posłusznym (*docilem*) i dobrze nastawionym (*benevolum*) [*Rhetorica ad Herennium* I,4, cyt za: Andokova 2016: 2], ponieważ pozytywne nastawienie do mówcy i przedmiotu mowy może wpływać na gotowość odbiorcy do poddania się perswazji, na przykład zmiany przekonań i podjęcia określonych działań.

Przedstawiona analiza przemówień Wołodymyra Zełenskigo pokazuje, że techniki pozyskiwania dobrej woli słuchaczy, wywodzące się ze starożytnej teorii retorycznej, są wciąż wykorzystywane w mówieniu politycznym i pozostają istotnym narzędziem perswazji, stosowanym przez ukraińskiego prezydenta. Zełenski posługuje się wszystkimi znanymi z retoryki klasycznej strategiami *captatio benevolentiae*, realizując je w różnych częściach swoich przemówień, nie tylko we wstępach, ale też w zakończeniach i w częściach narracyjnych, gdy opisuje sytuację w Ukrainie.

Po pierwsze więc, prezydent zdobywa przychylność odbiorców, kreując swój autorytet przywódcy i budując pozytywny obraz Ukraińców w opozycji do obrazu wroga, który jest jednoznacznie negatywny. Po drugie, szczególnie dużo uwagi w swoich wystąpieniach poświęca opisowi stron konfliktu, co wydaje się skutecznym zabiegiem perswazyjnym. Niechęć wobec antagonisty może bowiem wzmocnić sympatię wobec protagonisty. Po trzecie, istotne dla zyskiwania życzliwości audytorium są w przemówieniach Zełenskigo identyfikacja i budowanie wspólnoty. Wojna w Ukrainie stała się spoiwem idei i wartości, które są ważne w zachodnich demokracjach. Zełenski przypomina o nich i odwołuje się do nich między innymi wtedy, gdy komplementuje swoich odbiorców. Są to komplementy perswazyjne – ich intencją jest zmobilizowanie do działania. W związku z tym nie funkcjonują one niezależnie, ale jako akty wzmacniające prośby i podziękowania. W końcu Zełenski buduje życzliwość audytorium, podkreślając wagę sprawy, o której mówi, i występując w obronie uniwersalnych wartości.

To, ile uwagi Wołodymyr Zełenski poświęcił w swoich przemówieniach *captatio benevolentiae*, pokazuje, jak ważna jest dla niego interakcja między mówcą a audytorium. Wydaje się, biorąc pod uwagę efektywność jego retorycznych działań w pierwszych miesiącach wojny, że była to skuteczna strategia oddziaływania – przynajmniej w odniesieniu do tego momentu jego politycznej aktywności na arenie międzynarodowej i mając na uwadze to, że zyskiwanie życzliwości odbiorcy jest tylko jednym z kroków istotnych dla powodzenia perswazji.

Bibliografia*Źródła*

- 1.03: Eurolarment, <https://www.slovoidilo.ua/2022/03/01/novyna/polityka/vystup-zelenskoho-yevroparlamenti-povnyj-tekst> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 8.03: Wielka Brytania, <https://www.president.gov.ua/news/zvernennya-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-do-parl-73441> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 11.03: Polska, <https://www.youtube.com/watch?v=ClopFKccSD4> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 15.03: Kanada, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-u-parlamenti-73581> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 16.03: Stany Zjednoczone, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-pered-kong-73609> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 17.03: Niemcy, <https://www.ukrinform.ua/rubric-ato/3432226-zelenskij-nimcam-comu-derzavi-za-okieanom-dla-nas-viavlautsa-blizce-niz-vi.html> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 20.03: Izrael, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-v-kneseti-73701> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 22.03: Włochy, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-v-palati-d-73733> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 23.03: Francja, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-na-spilnomu-zibranni-senatu-naci-73773> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 23.03: Japonia, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-v-parlamenti-73769> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 30.03: Norwegia, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-v-parlamenti-73961> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 31.03: Australia, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-v-parlamenti-73993> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 31.03: Belgia, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-u-federaln-74005> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 31.03: Niderlandy, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-u-generaln-74001> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 4.04: Rumunia, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-v-parlamenti-74081> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 5.04: Hiszpania, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-u-generalnih-kortesah-ispaniyi-74125> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 6.04: Irlandia, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-v-erachtasi-parlamenti-irlandiyi-74137> [dostęp: 24 czerwca 2023].

- 7.04: Cypr, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-v-palati-predstavnikiv-kipru-74161> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 7.04: Grecja, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-v-parlamen-74157> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 8.04: Finlandia, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-v-eduskunt-74181> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 11.04: Republika Korei, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-v-nacionalnij-asambleyi-respubli-74257> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 13.04: Estonia, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-v-rijgikog-74297> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 21.04: Portugalia, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-v-asambley-74465> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 3.05: Albania, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-v-narodnih-zborah-albaniyi-74745> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 6.05: Islandia, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-v-altingu-parlamenti-islandiyi-74845> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 10.05: Słowacja, <https://www.president.gov.ua/news/promova-prezidenta-ukrayini-u-nacionalnij-radi-slovachchini-74949> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 22.05: Ukraina, <https://www.president.gov.ua/news/vistup-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-pid-chas-sp-75261> [dostęp: 24 czerwca 2023].
- 26.05: Łotwa, <https://www.president.gov.ua/videos/vistup-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-u-saejmi-la-2557> [dostęp: 24 czerwca 2023].

Literatura

- Andokova Marcela (2016), *The role of captatio benevolentiae in the interaction between the speaker and his audience in Antiquity and today*, „Systasis”, t. 29, s. 1–14.
- Bąk Marcin, Lukhtan Anastasija (2023), *Jak wygrać wojnę informacyjną? Komunikowanie polityczne Ukrainy*, w: *Komunikowanie polityczne w czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej. Wojna informacyjna w XXI wieku*, red. Andrzej Ciepły, Kraków, s. 93–139.
- Bitzer Lloyd F. (1968), *The Rhetorical Situation*, „Philosophy & Rhetoric”, t. 25, 1.1, s. 1–14.
- Burke Kenneth (1977), *Tradycyjne zasady retoryki*, przeł. Krzysztof Biskupski, „Pamiętnik Literacki”, z. 2, s. 219–250.
- Cavazza Nikoletta, Guidetti Margherita (2018), *Captatio Benevolentiae: Potential risks and benefits of flattering the audience in a public political speech*, „Journal of Language and Social Psychology”, t. 37, z. 6, s. 706–720.
- Cialdini Robert (2000), *Wywieranie wpływu na ludzi*, przeł. Bogdan Wojciszke, Gdańsk.
- Cicero Marcus T. (2013), *O inwencji retorycznej. De inventione*, przeł. Karolina Ekes, Warszawa.

- Cyceron Marek T. (2010), *O mówcy*, przeł. Bartosz B. Awianowicz, Kęty 2010.
- Doliński Dariusz, Grzyb Tomasz (2022), *Sto technik wpływu społecznego*, Sopot.
- Drabik-Frączek Beata (2014), *Akt komplementowania jako narzędzie strategii perswazyjnej w komunikacji interpersonalnej*, „Język a Kultura”, t. 24, s. 141–152.
- Gordon Randall A. (1996), *Impact of ingratiation on judgments and evaluations: A meta-analytic investigation*, „Journal of Personality and Social Psychology”, t. 71, 54–70.
- Hogan Kevin (2001), *Psychologia perswazji. Strategie i techniki wywierania wpływu na ludzi*, przeł. Anna Dziuban, Warszawa.
- Hordecki Bartosz, Nosova Bogdana (2023), *Volodymyr Zelensky's presidential rhetoric as a strategic resource*, „Przegląd Strategiczny”, nr 16, s. 237–250.
- Kwintylian Marek F. (2012), *Kształcenie mówcy, księgi VIII 6 – XII*, przeł. Stanisław Śnieżewski, Kraków.
- Lausberg Heinrich (2002), *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, przeł. Albert Gorzkowski, Bydgoszcz.
- Lewiński Piotr H. (1999), *Retoryka reklamy*, Wrocław.
- McGuire William J. (1973), *Persuasion. Resistance and attitude change*, w: *Handbook of communication*, red. Ithiel de Sola Pool, Chicago 1973.
- Narożna Dominika (2022), *Social media Wołodymyra Zelenskigo a kreowanie wizerunku w dobie wojny ukraińsko-rosyjskiej*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2, 107–115.
- Ornatowski Cezary (2021), *Retoryka uzbrojona: walka o świadomość we współczesnej przestrzeni medialnej*, „Res Rhetorica”, nr 8, z. 4, s. 14–39.
- Seiter John S. (2007), *Ingratiation and gratuity: The effect of complimenting customers on tipping behavior in restaurants*, „Journal of Applied Social Psychology”, t. 37, s. 478–485.
- Seiter John S., Dutson Eric (2007), *The effect of compliments on tipping behavior in hair-styling salons*, „Journal of Applied Social Psychology”, t. 37, 1999–2007.
- The Associated Press (2022), *Live updates: Zelenskyy declines US offer to evacuate Kyiv*, 26.02.2022, <https://apnews.com/article/russia-ukraine-business-europe-united-nations-kyiv-6ccba0905f1871992b93712d3585f548/> [dostęp: 8 marca 2024].
- Zieliński Piotr (2023), *Genialne przemówienia Zelenskigo, które przejdą do historii. Kto mu je pisze?*, Press, <https://www.press.pl/tresc/75343,genialne-przemowienia-zelenskigo-ktore-przejdą-do-historii-kto-mu-je-pisze> [dostęp: 20 czerwca 2024].

dr hab. Barbara Sobczak, prof. UAM – Zakład Retoryki, Pragmalingwistyki i Dziennikarstwa, Instytut Filologii Polskiej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania badawcze: retoryka, pragmatyka językowa i analiza dyskursu medialnego.